

Powiat wadowicki i suski

Poseł naraził się, bo za bardzo naciskał

KALWARIA. Władze miasta są pamiętliwe i wypomniały Markowi Polakowi jego ponaglący list z początku tego roku

W marcu poseł Marek Polak (PiS) skierował do władz Kalwarii Zebrzydowskiej list, w którym ponaglał włodarzy, aby poparli projekt budowy Beskidzkiej Drogi Integracyjnej. Teraz kiedy, w związku z planami budowy BDI pojawiły się spore kłopoty i spadają one głównie na głowy samorządowców, włodarze wypomnieli posłowi ten list.

Na początku roku nie było jeszcze wiadomo, czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przystąpi do budowy nowej drogi krajowej z Głogoczowa do Bielska-Białej. Władze kilku gmin nie chciały się zgodzić na warunki proponowane przez GDDKiA. Poseł uznał, że tak być nie powinno. Wszak budowa nowej drogi krajowej to szansa dla całego regionu. Dlatego skierował do władz Kalwarii list, apelując w nim, aby poparły inwestycję. Podobne wystąpienie przygotował poseł Paweł Kowal.

Od tej pory wiele się zmieniło. Dzięki zaangażowaniu wojewody Małopolskiego w sprawie BDI uzyskany został kompromis z samorządowcami i GDDKiA zdecydowała o przystąpieniu do tej inwestycji. Od kilku tygodni w gminach trwają konsultacje w sprawie wariantów przebiegu BDI. Mieszkańcy protestują, nie chcą się zgodzić na wyburzenia domów. Narzekają też na inne uciążliwości związane z nową trasą. Tak jest m.in. w gminie Kalwaria. Wszystkie te problemy uderzają we władze lokalne.

Dlatego na początku czwartkowej sesji Rady Miejskiej w Kalwarii szef tego gremium Marcin Krawczyński wypomniał posłowi Polakowi jego ponaglący list z początku roku. Odczytał go w całości i skomentował: - *To tak gwoli przypomnienia, jakimi argumen-*



Od kilku tygodni trwają konsultacje w sprawie wariantów przebiegu BDI. Protestów jest sporo.

Miała być obwodnica Kalwarii, a nie ma. Teraz wszystkie problemy związane z wytyczeniem BDI spadają na głowy radnych.

FOT. MIROSLAW GAWĘDA

tami zasypywano nas, abysmy poparli budowę tej drogi – skwitował przewodniczący.

W kontekście protestów i problemów związanych z wytyczeniem BDI to wyraźny sygnał, że poseł niepotrzebnie naciskał na kalwaryjskie władze. Krawczyński dodał, że władze Kalwarii nigdy nie były przeciwno budowie BDI. - *Byliśmy jednak przeciwni warunkom, jakich spełnienia żądała od nas GDDKiA – mówi przewod-*

niczący. Wśród tych warunków było m.in. żądanie wkładu finansowego w wysokości 2 mln zł od każdej z gmin. W spornym liście poseł stanął na stanowisku, że dla dobra wspólnego gminy powinni wyłożyć te pieniądze i poprzeć budowę BDI. Później jednak w negocjacje włączył się wojewoda Jerzy Miller i uzgodniono, że gminy nie będą musiały partycypować w kosztach budowy nowej drogi.

(GM)

Projekt będzie, ale w czerwcu

WADOWICE. Najwcześniej dopiero w połowie przyszłego roku gotowy będzie projekt techniczny budowy nowego pawilonu łóżkowego wadowickiego szpitala. Projekt miał być gotowy w tym roku, ale władze powiatu zbyt późno przekazały pieniądze na ten cel.

Na przełomie roku radni powiatowi uchwalali tegoroczny budżet powiatu i już wtedy w dokumencie zapisali, że na wykonanie projektu nowego szpitala przeznacza się niecały 1 mln zł. To bardzo ważna sprawa. Taki projekt jest bowiem podstawą do starania się o fundusze na budowę. A potrzeba aż ok. 40 mln zł. Już wiadomo jednak, że w tym roku projektu nie będzie.

Nie będzie, ponieważ formalnie dopiero w połowie roku władze powiatu przeka-

zały do szpitala zarezerwowane na projekt fundusze. Dyrektorka Krystyna Grzesiek miała ogłosić przetarg na wykonanie dokumentacji. Przetarg ogłosiła w wakacje, ale żaden z projektantów do niego nie przystąpił. Wszystko dlatego, że nikt nie był w stanie wykonać projektu w ciągu zaledwie kilku miesięcy – do końca grudnia, a taki warunek postawiono w przetargu.

Dlatego niedawno radni powiatowi zdecydowali o przesunięciu spornego 1 mln zł na rok przyszły. Dyrekcja szpitala już ogłosiła nowy przetarg.

- *Tym razem nie powinno być problemów z brakiem ofert. Termin wykonania projektu mija 30 czerwca przyszłego roku – informuje szefowa szpitala.*

(GM)

Młodzi zdolni mają wystawę

TOMICZE. W Ośrodku Kultury Gminy Tomice otwarto pokonkursową wystawę prac plastycznych „Wspomnienia z wakacji”. Dzieci nadesłały aż 114 prac!

Młodzi artyści prace wykonywali w dowolnych technikach, jednak preferowano, kredki i farby wodne. Nagrodzono 18 prac, a najmłodsze dzieci biorące udział w konkursie - przedszkolaki z Tomice oraz uczniowie zerówki w Woźnikach – otrzymały upominki.

W poszczególnych kategoriach nagrodzono: Patrycję Chrapek, Aleksandrę Maślak i Karola Gajewskiego; wszyscy z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Tomicach, a także Kamila Byrskiego ze Szkoły Podstawowej w Witanowicach, Szymona Adameczyka ze Szkoły Podstawowej w Tomicach i Ale-

ksandrę Janicką ze Szkoły Podstawowej w Witanowicach, jak również Kingę Garus ze Szkoły Podstawowej w Tomicach, Karolinę Piwowarską ze Szkoły Podstawowej w Radoczy i Klaudię Nowak ze Szkoły Podstawowej w Tomicach. Wyróżnienie specjalne przewodniczącego jury otrzymała Karina Wełna z SP w Woźnikach.

Otwarcie ekspozycji prac towarzyszyło ogłoszenie wyników konkursu oraz występy Dziecięcego Teatryku Łalkowego „Tyci-Tyci” z Woźnik, oraz Zespołu Muzycznego „Wiolinki” działającego przy Ośrodku Kultury Gminy Tomice.

Pokonkursową wystawę prac plastycznych „Wspomnienia z wakacji” można oglądać do 9 stycznia, w godzinach od 8.00 do 16.00 w GOK w Tomicach.

(RASZ)

Suskie starostwo wspiera ekologię

SUCHA BESKIDZKA. Na świecie, co sekundę przybywa 40 tysięcy plastikowych torebek. Każda z nich rozkłada się nawet przez kilkadziesiąt lat. Ilość plastikowych opakowań używanych np. w handlu, wzrasta także w Polsce. Suskie starostwo postanowiło tej pladze XXI wieku zaradzić.

Do upadku peerelu tego problemu prawie nie było. Większość z nas na zakupy do sklepów chodziła z własnym torbami, z tkanin czy z koszami z wikliny. W nowym systemie śmieci gwałtownie przybyło, a to a sprawą wszechobecnych toreb foliowych.

Łatwo się przekonać, że duża ich ilość zaśmieca ulice, szpeci krzewy, drzewa, brzegi rzek i potoków. „Foliówki” są także pułapką dla ptaków. Ten stan możemy jednak zmienić zastępując torby plastikowe, przez

torby wielokrotnego użytku, wykonane z naturalnych surowców.

Konieczność takich zmian propagują pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska w Suchej Beskidzkiej. Dlatego np. w tym tygodniu pracownicy wydziału środowiska rozdawali klientom Domu Towarowego „Harnaś” w Suchej Beskidzkiej - torby ekologiczne.

- *Jest to jedno z działań edukacyjnych w ramach realizacji Powiatowego Programu Ochrony Środowiska, w przyszłości podobne akcje będą kontynuowane – mówi Paweł Dyrcz, naczelnik Wydziału Środowiska suskiego starostwa.*

Rozdawano torby ekologiczne wykonane z naturalnych włókien, które rozkładają się szybko i nie pozostawiają po sobie śladu. Dodatkowym atutem jest ich duża trwałość. Niejednokrotnie mogą nam służyć do zakupów przez wiele lat.

(RASZ)



Winda już działa

W Zespole Szkół w Wysokiej od kilku dni działa winda przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych na wózkach. Pieniądze na inwestycję dał samorząd gminy Jordanów. Dźwig wraz z montażem kosztował ponad 69 tys. zł. Kolejne 10 tys zł pochłonęły prace budowlane. Teraz niepełnosprawni uczniowie bez przeszkód korzystają z klas i pracowni na piętrze.

(RASZ)

Powierzył mu obowiązki

SUCHA BESKIDZKA. Andrzej Pająk starosta powiatu suskiego powierzył obowiązki dyrektora ZOZ w Suchej Beskidzkiej Januszowi Baczewskiemu, pełniącemu te obowiązki od 15 lipca, tymczasowo, po objęciu przez byłego dyrektora Marka Habera funkcji wiceministra zdrowia.

Janusz Baczewski jest absolwentem katowickiej Akademii Ekonomicznej. W suskim

szpitalu pracuje od 1992 roku, gdzie od 4 lat był wicedyrektorem, a od połowy lipca p.o. dyrektora.

Nowy szef ZOZ lubi oglądać filmy i uprawiać sport. Nie zapowiada rewolucyjnych zmian. Szuka pieniędzy z UE na modernizację oddziału intensywnej opieki medycznej i centralnej sterylizacji oraz wyposażenie bloku operacyjnego.

(RASZ)

STUDNIE WIERCONE, GŁĘBINOWE
Wadowice i okolice
Tel. 666 300 304, 502-234-232

REKLAMA
SUPERCAR MAŁOPOLSKIE CENTRUM SPRZEDAŻY
www.supercar.com.pl
tel. 033/843-07-68, 0509-722-885
Oświęcim-Babice ul. Krakowska

- Skup samochodów za gotówkę
- Sprzedaż za gotówkę i na raty
- Możliwość zostawienia swojego samochodu w rozliczeniu
- Możliwość zakupu samochodu finansowanego przez środki z funduszy dla niepełnosprawnych
- Ubezpieczenia w PZU, Hestia, HDI, PZM